

LITWA



ŚRODKOWA

DZIENNIK URZĘDOWY

TYMCZASOWEJ KOMISJI RZĄDZĄCEJ.

CENA NUMERU 200 Mk. Dziennik Urzędowy przyjmuje ogłoszenia instytucji społecznych i użyteczności publicznej, od osób zaś prywatnych tylko takie, które wynikają ze stosunku do władz rządowych i powyższych instytucji. Cena za wiersz jednoszpaltowy 200 Marek.

Redakcja i Administracja — ul. Adama Mickiewicza 9.

TREŚĆ:

I. Pismo Marszałka Sejmu Wileńskiego:

№ 522 z dnia 28-III 1922 r. w przedmiocie rozwiązania Sejmu Wileńskiego:

II. Obwieszczenie Marszałka Sejmu Wileńskiego:

№ 523 z dnia 28-III 1922 r. w przedmiocie ogłoszenia o rozwiązaniu Sejmu Wileńskiego.

Pismo № 522

Marszałka Sejmu Wileńskiego.

DO PANA PREZESA
TYMCZASOWEJ KOMISJI RZĄDZĄCEJ.

Komunikuję, że dnia 24 marca r. b., na mocy uchwały Sejmu Ustawodawczego Rzeczypospolitej Polskiej, 20 posłów Ziemi Wileńskiej weszło w skład Sejmu Rzeczypospolitej. Wobec tego, na mocy uchwały Sejmu Wileńskiego z dnia 28 lutego, Sejm Wileński rozwiązuje.

Załączając obwieszczenie o rozwiązaniu Sejmu, proszę o zarządzenie zawiadomienia urzędów i ludności.

Wilno, dn. 28 marca 1922 r.

(—) *A. Łokuciewski*
Marszałek Sejmu.

(—) *K. Landsberg*
Kierownik Kancelarii Sejmowej.

Obwieszczenie № 523

Marszałka Sejmu Wileńskiego.

Dnia 24 marca 1922 r., 20 posłów Sejmu Wileńskiego weszło w skład Sejmu Ustawodawczego Rzeczypospolitej Polskiej.

Wobec tego, zgodnie z uchwałą Sejmu Wileńskiego z dn. 28 lutego r. b., ogłaszam Sejm Wileński za rozwiązany.

(—) *A. Łokuciewski*
Marszałek Sejmu.

(—) *K. Landsberg*
Kierownik Kancelarii Sejmowej.

DODATEK

K- [w] 10/88

do Dziennika Urzędowego Nr. 10 (60)

z dnia 31 marca 1922 r.

TREŚĆ: Orzeczenia Izby Kasacyjnej w Wilnie w sprawach:

- 10) Interpretacji Dekretów o amnestji № 418 i 277.
- 11) Słobodzkich przeciwko Monkiewiczowi o eksmisję.
- 12) Interpretacji art. 246 Ustawy o organizacji sądownictwa.
- 13) Interpretacji Dekretu № 346 o uposażeniu urzędników i niższych funkcjonariuszy państwowych.
- 14) Adama Łukaszewicza.
- 15) Józefa i Apolonji Songinów.
- 16) Jana Wierzbickiego.
- 17) Michała Koleśnika.
- 18) Antoniego Astramowicza.
- 19) Jana Kondratowicza.
- 20) Feliksa Jaczkowskiego.
- 21) Stanisława i Piotra Masłowskich.
- 22) Józefa Werkowskiego.
- 23) Interpretacji Ustawy stemplowej.

Orzeczenia Izby Kasacyjnej.

X.

O Interpretacji Dekretów Naczelnego Dowódcy Wojsk Litwy Środkowej o Amnestji: z dnia 30 listopada 1921 r. № 418 i z dnia 28 czerwca 1921 r. № 277.

Orzeczenie z dnia 15 grudnia 1921 r. Przewodniczący Prezes A. Achmatowicz. Sędziowie: M. Maliński i J. Wilkiewicz (referent). Prokurator L. Swirtun. (Akta Nr. 5-21).

Izba Kasacyjna rozpoznawała pytanie, przedłożone przez Dyrektora Departamentu Sprawiedliwości na mocy art. 259¹ Organizacji Sądownictwa o tem, czy darowują się z mocy Dekretu Naczelnego Dowódcy Wojsk Litwy Środkowej z dnia 30.XI-21 r. № 418 kary za wykroczenia przeciwko przepisom o opłatach skarbowych.

Zważywszy—że na mocy p. c. art. 2 i art. 4 powyższego Dekretu № 418 podlegają amnestji wykroczenia administracyjne; że wykroczenia natury karno-skarbowej, chociaż podlegają ukaraniu w trybie administracyjnym, nie są jednak wykroczeniami w ścisłym znaczeniu administracyjnymi, t. j. skierowanymi wyłącznie przeciwko porządkowi publicznemu, ponieważ zawierają w sobie również i czyny szkodliwe dla Skarbu Państwa; że w omawianym Dekrecie № 418, który, jako „lex specialis“, wykładni rozszerzającej nie podlega, żadnej wzmianki o tem, aby amnestja dotyczyła darowania należności skarbowych niema—Izba Kasacyjna, na mocy art. 151 p. 6 Org. Sąd. (T. XVI Zb. Pr.), po wysłuchaniu wniosku Prokuratora, postanowiła uznać, że kary za wykroczenia przeciwko przepisom o opłatach skarbowych na mocy amnestji Naczelnego Dowódcy Wojsk Litwy Środkowej z dnia 30 listopada 1921 r. nie darowują się.

XI.

W sprawie Słobodzkich przeciwko Monkiewiczowi o Eksmisję.

Orzeczenie z dnia 19 grudnia 1921 r. Przewodniczący — Prezes A. Achmatowicz. Sędziowie: M. Maliński (referent) i J. Wilkiewicz. Prokurator: L. Swirtun.

(Akta Nr. 17--21 r.).

Izba Kasacyjna rozpoznawała skargę kasacyjną Borysa LEJPUNERA, obrońcy Symona, Wolfa i Serafimy SŁOBODZKICH, na wyrok Sądu Okręgowego w Wilnie z dnia 17 maja 1921 r. w sprawie przeciwko Józefowi MONKIEWICZOWI o eksmisję.

Po wysłuchaniu głosu obrońcy skarżących, oraz wniosku Prokuratora,

z w a ż y w s z y :

1) że Symon Wolf i Serafima SŁOBODZCY wytoczyli 5 stycznia 1921 r. przed Sędzią Pokoju 1-go Okręgu m. Wilna powództwo przeciwko Józefowi MONKIEWICZOWI o eksmisję z posiadłości w mieście Wilnie przy ul. Rossa № 33 z powodu wygaśnięcia pomiędzy nimi umowy dzierżawnej z dnia 28 grudnia 1919 r.; że Sędzia Pokoju wyrokiem z dnia 28 stycznia 1921 r. powództwo uwzględnił, a Sąd Okręgowy w Wilnie, wyrokując w 2-iej instancji na skutek skargi odwoławczej MONKIEWICZA, wyrok Sędziego Pokoju uchylił i powództwo oddalił, i że w skardze kasacyjnej skarżący żąda uchylecia wyroku Sądu Okręgowego z powodu obrazy art. 569, 570, 1536, 1538, 1539 i 1705 t. X, cz. I, Zb. Pr. Ros., art. 1684 tegoż kodeksu, oraz rozporządzenia Tymczasowej Komisji Rządzącej Lit. Środk. № 46 i Dekretu Naczelnego Dowódcy Wojsk Litwy Środkowej № 223 w przedmiocie ochrony lokatorów;

2) że zarzut obrazy przez Sąd Okręgowy art. 569, 570, 1536, 1538, 1539 i 1705 t. X, cz. I Zb. Pr. Ros., przez niewłaściwe jakoby ustalenie terminu dzierżawy według umowy z dnia 28 grudnia 1921 r. na uwzględnienie nie zasługuje, albowiem wniosek Sądu w tym przedmiocie, wysnuty z treści

DODATEK

K- [12] 10/88

do Dziennika Urzędowego Nr. 10 (60)

z dnia 31 marca 1922 r.

TREŚĆ: Orzeczenia Izby Kasacyjnej w Wilnie w sprawach:

- 10) Interpretacji Dekretów o amnestji № 418 i 277.
- 11) Słobodzkich przeciwko Monkiewiczowi o eksmisję.
- 12) Interpretacji art. 246 Ustawy o organizacji sądownictwa.
- 13) Interpretacji Dekretu № 346 o uposażeniu urzędników i niższych funkcjonarjuszów państwowych.
- 14) Adama Łukaszewicza.
- 15) Józefa i Apolonji Songinów.
- 16) Jana Wierzbickiego.
- 17) Michała Koleśnika.
- 18) Antoniego Astramowicza.
- 19) Jana Kondratowicza.
- 20) Feliksa Jaczkowskiego.
- 21) Stanisława i Piotra Masłowskich.
- 22) Józefa Werkowskiego.
- 23) Interpretacji Ustawy stempłowej.

Orzeczenia Izby Kasacyjnej.

X.

O Interpretacji Dekretów Naczelnego Dowódcy Wojsk Litwy Środkowej o Amnestji: z dnia 30 listopada 1921 r. № 418 i z dnia 28 czerwca 1921 r. № 277.

Orzeczenie z dnia 15 grudnia 1921 r. Przewodniczący Prezes A. Achmatowicz. Sędziowie: M. Maliński i J. Wilkiewicz (referent). Prokurator L. Swirtun. (Akta Nr. 5-21).

Izba Kasacyjna rozpoznawała pytanie, przedłożone przez Dyrektora Departamentu Sprawiedliwości na mocy art. 259¹ Organizacji Sądownictwa o tem, czy darowują się z mocy Dekretu Naczelnego Dowódcy Wojsk Litwy Środkowej z dnia 30.XI-21 r. № 418 kary za wykroczenia przeciwko przepisom o opłatach skarbowych.

Zważywszy—że na mocy p. c. art. 2 i art. 4 powyższego Dekretu № 418 podlegają amnestji wykroczenia administracyjne; że wykroczenia natury karno-skarbowej, chociaż podlegają ukaraniu w trybie administracyjnym, nie są jednak wykroczeniami w ścisłym znaczeniu administracyjnym, t. j. skierowanymi wyłącznie przeciwko porządkowi publicznemu, ponieważ zawierają w sobie również i czyny szkodliwe dla Skarbu Państwa; że w omawianym Dekrecie № 418, który, jako „lex specialis“, wykładni rozszerzającej nie podlega, żadnej wzmianki o tem, aby amnestja dotyczyła darowania należności skarbowych niema—Izba Kasacyjna, na mocy art. 151 p. 6 Org. Sąd. (T. XVI Zb. Pr.), po wysłuchaniu wniosku Prokuratora, postanowiła uznać, że kary za wykroczenia przeciwko przepisom o opłatach skarbowych na mocy amnestji Naczelnego Dowódcy Wojsk Litwy Środkowej z dnia 30 listopada 1921 r. nie darowują się.

XI.

W sprawie Słobodzkich przeciwko Monkiewiczowi o Eksmisję.

Orzeczenie z dnia 19 grudnia 1921 r. Przewodniczący — Prezes A. Achmatowicz. Sędziowie: M. Maliński (referent) i J. Wilkiewicz. Prokurator: L. Swirtun.

(Akta Nr. 17--21 r.).

Izba Kasacyjna rozpoznawała skargę kasacyjną Borysa LEJPUNERA, obrońcy Symona, Wolfa i Serafimy SŁOBODZKICH, na wyrok Sądu Okręgowego w Wilnie z dnia 17 maja 1921 r. w sprawie przeciwko Józefowi MONKIEWICZOWI o eksmisję.

Po wysłuchaniu głosu obrońcy skarżących, oraz wniosku Prokuratora,

z w a ż y w s z y :

1) że Symon Wolf i Serafima SŁOBODZCY wytoczyli 5 stycznia 1921 r. przed Sędzią Pokoju 1-go Okręgu m. Wilna powództwo przeciwko Józefowi MONKIEWICZOWI o eksmisję z posiadłości w mieście Wilnie przy ul. Rossa № 33 z powodu wygaśnięcia pomiędzy nimi umowy dzierżawnej z dnia 28 grudnia 1919 r.; że Sędzia Pokoju wyrokiem z dnia 28 stycznia 1921 r. powództwo uwzględnił, a Sąd Okręgowy w Wilnie, wyrokując w 2-iej instancji na skutek skargi odwoławczej MONKIEWICZA, wyrok Sędziego Pokoju uchylił i powództwo oddalił, i że w skardze kasacyjnej skarżący żąda uchylecia wyroku Sądu Okręgowego z powodu obrazy art. 569, 570, 1536, 1538, 1539 i 1705 t. X, cz. I, Zb. Pr. Ros., art. 1684 tegoż kodeksu, oraz rozporządzenia Tymczasowej Komisji Rządzącej Lit. Środk. № 46 i Dekretu Naczelnego Dowódcy Wojsk Litwy Środkowej № 223 w przedmiocie ochrony lokatorów;

2) że zarzut obrazy przez Sąd Okręgowy art. 569, 570, 1536, 1538, 1539 i 1705 t. X, cz. I Zb. Pr. Ros., przez niewłaściwe jakoby ustalenie terminu dzierżawy według umowy z dnia 28 grudnia 1921 r. na uwzględnienie nie zasługuje, albowiem wniosek Sądu w tym przedmiocie, wysnuty z treści

złożonych do sprawy dokumentów, dotyczy istoty sprawy i sprawdzanym w trybie kasacyjnym być nie może (art. 5 Org. Sąd. Ros. i art. 5 Przep. Przech. do U. P. C.);

3) że zarzut pogwałcenia przez Sąd Okręgowy art. 1684 t. X, cz. I Zb. Pr. Ros. przez pozostawienie pozwanego na spornej posesji na podstawie aktu przyrzeczenia sprzedaży, nie zgadza się z rzeczywistością, albowiem Sąd we wnioskach swych w zaskarżonym wyroku na akt przyrzeczenia sprzedaży wcale się nie powołuje;

4) że również bezpodstawnym jest zarzut niewłaściwego zastosowania przez Sąd Okręgowy rozporządzenia Tymczasowej Komisji Rządzącej № 46, gdyż Sąd tego rozporządzenia wcale nie stosował;

5) że natomiast słusznym jest zarzut skargi kasacyjnej niewłaściwego zastosowania przez Sąd Okręgowy Dekretu Naczelnego Dowódcy Wojsk Litwy Środkowej № 223 w przedmiocie ochrony lokatorów. Dekret ten dotyczy nie wszystkich przedmiotów wszelkich umów dzierżawnych, a tylko ściśle w nim określonych mieszkań i lokali, mając na celu zapewnienie dla urzędów i mieszkańców miast mieszkań i lokali dla pracy. Dekret ów w art. I-ym głosi, że przepisy jego stosują się „do najmu mieszkań, urzędów, szkół, hoteli, pensjonatów, klubów, pokojów umeblowanych i innych lokali publicznych, tudzież do najmu sklepów, lokali handlowych i przemysłowych, oraz gospodarczych i pracowni”; jako norma ograniczająca prawa cywilne obywateli, artykuł powyższy wykładni rozciąglej nie podlega, a więc dla zastosowania Dekretu № 223 należy w każdym wypadku ściśle ustalić, że przedmiot dzierżawy należy do jednej z kategorii lokali, wliczonych w jego artykule I-ym; jeżeli przedmiot dzierżawy nie należy do żadnej z tych kategorii, lub nawet nie jest lokalem w ścisłym tego słowa znaczeniu, to Dekret № 223 oczywiście wcale się zastosować nie da; jeżeli zaś umowa dzierżawna obejmuje razem z mieszkaniem i lokalem dla pracy i inne przedmioty, jako to ogrody owocowe i warzywne, ziemie uprawne, całe posesje, zakłady fabryczne i t. p., to na mocy okoliczności sprawy należy w każdym wypadku ustalić, czy i w jakich częściach może mieć zastosowanie Dekret w przedmiocie ochrony lokatorów; stosowując wykładnię powyższą do sprawy niniejszej, Izba Kasacyjna zmuszona jest stwierdzić, że w zaskarżonym wyroku Sąd Okręgowy przedmiotu umowy dzierżawnej, zawartej pomiędzy stronami 28 grudnia 1919 r., wcale nie określił, wobec czego wbrew przepisom art. 711 U. P. C. wniosek Sądu o słuszności zastosowania Dekretu № 223 pozostał bez należytego, faktycznego uzasadnienia, a Izba Kasacyjna pozbawiona została możności sprawdzenia, bez wchodzenia w istotę sprawy, czy i w jakich granicach w sprawie niniejszej Dekret powyższy wogóle zastosowanym być może; ze względów powyższych zaskarżony wyrok nie może być pozostawiony w swej mocy.

Z tych pobudek Izba Kasacyjna zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w Wilnie z powodu obrazy art. I Dekretu Naczelnego Dowódcy Wojsk Litwy Środkowej № 223 i 711 U. P. C. kasuje i sprawę do ponownego rozpoznania w innym komplecie Sędziów temuż Sądowi odsyła.

XII.

O Interpretacji Art. 246 Ustawy o organizacji sądownictwa.

*Orzeczenie z dnia 4 stycznia 1922 roku Przewodniczący i Referent — Prezes A. Achmatowicz. Sędziowie — M. Maliński i J. Wilkiewicz. — Prokurator — L. Swirtun.
(Akta Nr. 7—21 r.).*

Izba kasacyjna w Wilnie rozpoznawała w trybie p. 6 art. 151 Organ. Sądow. przedłożone dla rozstrzygnięcia przez Dyrektora Departamentu Sprawiedliwości przy piśmie z dnia 15—XII—1921 r. Nr. 5131 pytanie: „Jakie płatne posady mogą zajmować Sędzia, Prokurator lub Urzędnik Sądowy, które nie uwłaczałyby jego powadze i nie przeszkadzały spełnianiu obowiązków służbowych (art. 246 Organ. Sądow.)?”

Wysłuchawszy referatu Przewodniczącego i wniosku Prokuratora, Izba Kasacyjna zważyła, co następuje:

1) Zakaz zajmowania wogóle przez urzędnika państwowego dwóch lub więcej posad państwowych jest przyjęty w ustawodawstwach wielu państw i o party na tem przeważnie przeświadczeni, że łączenie w jednej osobie dwóch jednocześnie urzędów świadczy, że przynajmniej w jednym z nich jest za mało do czynienia, a więc, że jest zbędny i podlega skasowaniu. Ograniczenia co do zajęć urzędników w instytucjach i u osób prywatnych mają na celu zapobieżenie nadużyciu z ich strony władzy. Z tych względów obowiązujące na terenie Litwy Środkowej, o ile nie zostały wyraźnie uchylone, przepisy prawa rosyjskiego wzbraniają urzędnikom dokonywania w pewnych wypadkach nawet transakcji prywatnych nie tylko osobiście, lecz też przez ich żony lub osoby podstawione (art. 721—726 ust. o służbie cywilnej t. III Zbioru Praw ros.). W tejsze ustawie (art. 734—743) ustanowiony został bezwzględny zakaz dla wyższych urzędników państwowych uczestniczenia w zakładaniu spółek akcyjnych, handlowych i przemysłowych, oraz towarzystw kredytowych, społecznych i prywatnych, zajmowania w nich posad, a także obrony ich interesów, chociażby w charakterze pełnomocników tymczasowych; zajmowanie zaś w tychże instytucjach posad przez wszystkich innych urzędników państwowych może mieć miejsce nieinaczej, jak z zezwolenia ich władzy naczelnej.

2) Przytoczone ogólne zasady niedopuszczalności łączenia w jednej osobie dwóch lub więcej urzędów, oraz zajęć prywatnych ze służbą państwową odegrały specjalnie ważną rolę przy ustanowieniu pragmatyki służbowej dla Sędziów i Prokuratorów, albowiem Sąd winien być postawiony w warunki, wykluczające wszelkie podejrzenia, lub wątpliwość co do jego bezstronności, ta zaś ostatnia zasadniczo staje się zagrożoną, jeżeli Sędzia będzie zależny od jakiegokolwiek bądź innej władzy, prócz swojej sądowej, lub wpływów osób oraz instytucji prywatnych, u których służy, albo ma z nimi wspólne interesa handlowe lub przemysłowe; w wypadkach bowiem wpłynięcia do Sądu ich sprawy cywilnej lub karnej, chociażby sędzia i skorzystał z prawa wyłączenia siebie, bezstronność Sądu w mniemaniu osób zainteresowanych i społeczeństwa w każdym razie narażoną byłaby na podejrzenie i zarzuty.

Z tych względów, jak również i w celu należytego sprawowania przez Sądy trudnych obowiązków, wymagających szerokiej i poważnej wiedzy, zdobywanie której jest możliwe jedynie przy bezustannej pozasłużbowej pracy, uniemożliwiającej wszelką inną pracę, ustawodawstwa wszystkich Państw cywilizowanych zabraniają Sędziom i Prokuratorom łączyć posady sądowe z innymi państwowymi i prywatnymi urzędami i zajęciami (Francja — ustawa 24 wandejera III roku, ordonnance 24 września 1828 r. art. 151, Austria — dekret 23 września 1835 roku, Polska — okólnik Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 stycznia 1918 r. Nr. 74).

3) Analogiczne przepisy znajdują się i w ustawach obowiązujących na terenie Litwy Środkowej. Art. 246 Organ. Sądow. (t. XVI cz. I Zb. Pr. Ros.) opiewa, że osobom, urzędującym w Sądownictwie, jest wzbronione zajmowanie drugiego stanowiska, tak w Sądownictwie jak i w innych państwowych urzędach, oraz w służbie społecznej. Wyjątki od tego przepisu są wskazane w art. 42, 49 i 121 ustawy powyższej i, jak widać z treści z tych artykułów, dotyczą: a) Sędziów Pokoju, którym dozwolono zajmować honorowe stanowiska w instytucjach dobroczynnych i zakładach naukowych, b) Sędziów Honorowych, którzy mogą służyć na urzędach państwowych lub społecznych z wyjątkiem urzędów prokuratorskich, w miejscowych skarbowych zarządach, Policji i gminach — na posadach wójta, i c) Pomocników Sekretarza, którzy mogą jednocześnie być archiwariuszami lub kasjerami.

4) Artykuł 246 Organ. Sądow. ma właściwie dwojakie znaczenie; z jednej strony jest on potwierdzeniem wyżej przytoczonych, istniejących w Zb. Pr. Ros. ograniczeń dla wszystkich urzędników i funkcjonariuszy państwowych co do łączenia w jednej osobie dwóch lub więcej posad państwowych lub posady państwowej z prywatną, — z drugiej zaś strony odegrywa rolę pomocniczą specjalnie dla zabezpieczenia i umocnienia tak silnie zaakcentowanej w art. 243 Organ. Sądow. i utrwalonej w art. 11 Dekretu Nr. 20 Naczelnego Dowódcy Wojsk Litwy Środkowej zasady niezależności Sądu, bez której Sąd spełnić swoich zadań nie jest w stanie; w tej swej dążności cytowany przepis art. 246 Org. Sądow. potęguje odnośnie do Sędziów i Prokuratorów wszystkie ograniczenia powyższe do najwyższego stopnia.

5) W drodze wyjątku od zasad powyższych należy zgodnie z ustalonymi pojęciami w nauce i praktyce uznać za dopuszczalne zajmowanie przez Sędziów i Prokuratorów jedynie następujących innych urzędów: a) bezpłatnych w instytucjach dobroczynnych (zgodnie z orzeczeniem ogólnego zebrania Senatu ros. z dnia 23 I-1884 r. Nr. 6), b) płatnych lub bezpłatnych w zakładach naukowych, średnich lub wyższych na stanowiskach prawniczo-pedagogicznych, (zgodnie z art. 13 projektu pragmatyki służbowej w Sądownictwie Rzeczypospolitej Polskiej), i c) bezpłatnych w urzędniczych kasach pożyczkowo-oszczędnościowych, w towarzystwach zarobkowych i gospodarczych o charakterze społecznym i w instytucjach samorządu miejskiego i wiejskiego (zgodnie z okólnikiem Nr. 74 Ministerjum Sprawiedliwości Rzeczypospolitej Polskiej, obowiązującym na terenie Litwy Środkowej na mocy Dekretu Naczelnego Dowódcy Wojsk Litwy Środkowej Nr. 5 r. 1920 i rozporządzenia Komisarza Generalnego Ziemi Wschodnich Nr. 22—roku 1919); we wszystkich wypadkach

wskazanych w p. p. b) i c) z zezwolenia odnośnej władzy sądowej.

Z tych zasad

Izba Kasacyjna postanawia: wyjaśnić, że urzędowanie Sędziów i Prokuratorów i osób, pełniących ich obowiązki we wszystkich instytucjach państwowych, społecznych i prywatnych, oraz służba ich u osób fizycznych lub prawnych, na posadach płatnych lub bezpłatnych są wzbronione, za wyjątkiem urzędowania: a) bezpłatnego w instytucjach dobroczynnych, państwowych lub społecznych, b) w zakładach naukowych na stanowiskach prawniczo-pedagogicznych płatnych lub bezpłatnych, c) urzędniczych kasach pożyczkowo-oszczędnościowych, towarzystwach zarobkowych i gospodarczych o charakterze społecznym i w instytucjach samorządu miejskiego i wiejskiego na stanowiskach bezpłatnych. W dwóch ostatnich wypadkach niezbędne jest zezwolenie odpowiedniej władzy sądowej.

XIII.

O interpretacji art. 17 Dekretu Naczelnego Dowódcy Wojsk Litwy Środkowej Nr. 346 w przedmiocie uposażenia urzędników i niższych funkcjonariuszów państwowych na terenie Litwy Środkowej.

Orzeczenie z dnia 12 stycznia 1922 r. Przewodniczący—M. Maliński. Sędziowie: J. Wilkiewicz (Referent) i J. Hryniewski, delegowany z Sądu Apelacyjnego. Prokurator—L. Swirtun. (Akta Nr. 7/21).

Izba Kasacyjna rozpoznawała pismo Dyrektora Departamentu Sprawiedliwości z dnia 30 grudnia 1921 roku Nr. 5189 o interpretacji art. 17 Dekretu Nr. 346 w przedmiocie uposażenia urzędników i niższych funkcjonariuszów państwowych na terenie Litwy Środkowej (Dz. Urz. Tym. Kom. Rz. Nr. 31-1921 r.).

Końcowy ustęp art. 17 Dekretu Nr. 346 opiewa, że w razie zawieszenia w czynnościach służbowych urzędnika lub niższego funkcjonariusza państwowego, przeciwko któremu wdrożono postępowanie dyscyplinarne, wypłaca się mu do czasu zapadnięcia wyroku lub decyzji władz dyscyplinarnych tylko połowę uposażenia; rozbieżność zaś interpretacji tego przepisu wywołuje kwestja, czy zawieszony w czynnościach urzędowych na zawsze traci prawo otrzymania drugiej połowy swego uposażenia, czy też w pewnych wypadkach prawo to odzyskuje.

Z w a ż y w s z y:

1) że na terenie Litwy Środkowej w przedmiocie pragmatyki służbowej urzędników państwowych miarodajnymi były poprzednio przepisy, zawarte w t. III Zb. Pr. ros.;

2) że w myśl art. 589 i 593 t. III Zb. Pr. Ros. obowiązywała zasada, iż niewydana urzędnikowi z powodu zawieszenia w urzędowaniu część uposażenia podlega wypłacie w wypadku zupełnego uniewinnienia tego urzędnika, o ile podniesiony przeciwko niemu zarzut dotyczył tylko przestępstwa służbowego;

3) że zasada ta wydaje się być zupełnie słuszną, że przy niezastosowaniu jej los urzędnika uniewinnionego w niczemby się nie różnił co do uposażenia za czas zawieszenia w czynnościach służbowych

od sytuacji urzędnika, uznanego winnym tego wykroczenia, lub przestępstwa służbowego, które spowodowało zawieszenie go w urzędowaniu;

4) że gdyby prawodawca miał zamiar uchylić powyższą zasadę dla jakichbądź przyczyn, to oczywiście nie omieszkałby wyraźnie zaznaczyć tę okoliczność w rozważanym obecnie Dekrecie Nr. 346, dotyczącym tegoż przedmiotu;

5) że w Dekrecie Nr. 346 niema żadnego przepisu, któryby wskazywał na odmienny pogląd prawodawcy w tej kwestji; w zarządzeniu zaś Nr. 209 Dyrektora Departamentu Spraw Wewnętrznych z dnia 10 marca 1921 roku w przedmiocie przepisów dyscyplinarnych dla Policji Państwowej w art. 19 zawiera się przepis, że w razie niewinnienia wyrokiem sądowym wydalonego funkcjonariusza Policji, dochodzenie dyscyplinarne winno być wznowione „w celu rehabilitacji i ewentualnej restytucji praw służbowych wydalonego“;

i 6) że do kompleksu praw urzędnika, oczywiście, należy i prawo do pobierania całkowitego uposażenia do czasu zupełnego rozwiązania jego stosunku służbowego.

Izba Kasacyjna,
po wysłuchaniu wniosku Prokuratora i na zasadzie § 2 Dekretu Nr. 40—1920 r. i art. 151 i 259 Org. Sąd. Ros., wyjaśnia: że urzędnicy i niżsi funkcjonariusze państwowi, którzy z powodu wdrożonego przeciwko nim dochodzenia dyscyplinarnego zostają zawieszeni w czynnościach służbowych i na podstawie końcowego ustępu art. 17 Dekretu Nr. 346 otrzymują do czasu zapadnięcia wyroku lub decyzji władz dyscyplinarnych połowę należnego im uposażenia, mają prawo do otrzymania i drugiej połowy tego uposażenia w wypadkach zupełnego ich uniewinnienia.

XIV

W sprawie ADAMA ŁUKASZEWICZA.

Orzeczenie z dnia 12 stycznia 1922 r. Przewodniczący i Referent M. Maliński. Sędziowie: J. Wilkiewicz i delegowany z Sądu Apelacyjnego J. Hryniewski Prokurator L. Swirtun. (Akta Nr. 18 — 1921 r.).

Izba Kasacyjna rozpoznawała skargę kasacyjną Adama Łukaszewicza na wyrok Sądu Okręgowego w Wilnie z dnia 19-go kwietnia 1921 roku w sprawie z powództwa Magistratu m. Wilna przeciwko skarżącemu o eksmisję.

Po wysłuchaniu wniosku Prokuratora,

Z w a ż y w s z y:

1) że Sędzia Pokoju m. Wilna wyrokiem z dnia 11 maja 1920 r. uwzględnił powództwo Magistratu m. Wilna o wysiedlenie Adama Łukaszewicza z należącego do miasta folwarku Kuprjaniszki z powodu upłynięcia terminu dzierżawy tego folwarku, że Sąd Okręgowy w Wilnie, wyrokując w II ej instancji, wyrok Sędziego Pokoju zatwierdził, poczem pozwany wniósł skargę kasacyjną, zarzucając w niej obrazę art. 331 U. P. C.;

2) że skarżący obrazę art. 331 U. P. C. upatruje w tem, iż obrońca jego, Swirski, na posiedzeniu sądowym prosił Sąd o odłożenie sprawy do czasu decyzji w sprawie identycznej, wyznaczonej

u Sędziego Pokoju I-go Okręgu m. Wilna na 22 kwietnia 1921 r., oświadczając, że w razie nieuwzględnienia jego prośby będzie „bronić sprawę dokumentalnie“, a Sąd prośby o odłożenie sprawy nie uwzględnił i bez ogłoszenia obrońcy oddzielnej o tem decyzji uchwalił wyrok Sędziego Pokoju zatwierdzić; zarzut ten jednak jest bezzasadny, albowiem art. 331 U. P. C., mówiący o odroczeniu sprawy albo na prośbę strony przeciwnej w razie przytoczenia nowych okoliczności lub nowych dowodów, albo na prośbę pozwanego, wezwanego wprost na sesję na mocy art. 299 i 300¹ U. P. C., jeżeli tenże z powodu krótkości terminu nie był w stanie zebrać niezbędnych dla swej obrony dowodów, w żadnym razie nie mógł być zastosowanym do wyżej wskazanej prośby obrońcy skarżącego, a więc i nie mógł być przez Sąd w danym wypadku pogwałconym;

3) że w przytoczonej skardze kasacyjnej okoliczności żadnego pogwałcenia jakiegobądź innego przepisu postępowania sądowego niema, albowiem na mocy art. 81 U. P. C. sam pozwany obowiązany jest bezwarunkowo udowodnić swoje zarzuty, a więc wysunięty przez obrońcę skarżącego warunek, pod jakim oświadczył się z gotowością złożenia dowodów dokumentalnych słuszności zarzutów pozwanego, żadnego obowiązującego znaczenia dla Sądu mieć nie mógł, i Sąd do powzięcia z tego powodu oddzielnej decyzji przez żaden przepis postępowania sądowego obowiązany nie był —

z tych względów Izba Kasacyjna skargę kasacyjną Adama Łukaszewicza na wyrok Sądu Okręgowego w Wilnie z dnia 19 kwietnia 1921 roku oddała.

XV.

W sprawie Józefa i Apolonji Songinów.

Orzeczenie z dnia 12 stycznia 1922 r. Przewodniczący i Referent M. Maliński. Sędziowie: J. Wilkiewicz i delegowany z Sądu Apelacyjnego B. Achmatowicz. Prokurator L. Swirtun. (Akta Nr. 19—1921 r.).

Izba Kasacyjna rozpoznawała skargę kasacyjną Józefa i Apolonji SONGINÓW na wyrok Sądu Okręgowego w Wilnie z dnia 31 maja 1921 roku w sprawie z Emilją i Władysławą GRABOWSKIMI o eksmisję.

Józef i Apolonja Songinowie wytoczyli przed Sędzią Pokoju 2-go okręgu powiatu Oszmiańskiego powództwo przeciwko Emilji i Władysławie Grabowskim o wysiedlenie ich z majątku Tarasowszczyzna, nabytego przez nich na mocy aktu kupna z dnia 5-go stycznia 1907 r. od Kajetana ROMANOWSKIEGO, który ze swej strony nabył tę nieruchomość z licytacji w Wileńskim Banku Ziemi, i Sędzia Pokoju wyrokiem z dnia 16 marca 1921 r. powództwo Songinów uwzględnił. Od tego wyroku pozwane Grabowskie odwołały się do Sądu Okręgowego w Wilnie i, wyjaśniając w skardze apelacyjnej i na posiedzeniu sądowym, że sporna nieruchomość znajduje się w posiadaniu ich dorosłych dzieci, jako sukcesorów nieżyjących ich mężów, Juliana i Aleksandra Grabowskich, których ona była własnością, że była ona sprzedaną na licytacji przez Zarząd Gubernjalny, na której nabył ją Józef Zabiński, że po wytoczeniu procesu przeciw Zabińskiemu wspomniana licytacja była unieważniona i nieruchomość zwrócona Gra-

bowskim, że w czasie procesu Żabiński założył sporną ziemię w Banku, który zlicytował ją za wydaną pożyczkę, i że na licytacji w Banku nabył ją Romanowski, a od tego ostatniego Songinowie, prosili powództwo oddalić. Sąd Okręgowy ustaliwszy, że folwark Tarasowszczyzna był zlicytowany przez Zarząd Gubernjalny w roku 1891, że na licytacji nabył go Józef Żabiński, że prawomocnym wyrokiem byłego Wileńskiego Sądu Okręgowego z dnia 21 stycznia r. 1905 wspomniana licytacja była unieważniona, i folwark ten został przyznany własnością Juliana i Aleksandra Grabowskich, wyjęty z posiadania Żabińskiego i oddany w posiadanie Grabowskich, i że obecnie pozostaje w posiadaniu sukcesorów tychże, uznał, powołując się na art. 420, 691 i 1629 t. X cz. I Zb. Pr. Ros. oraz 1180 i 1181 U. P. C., że zwrot na mocy prawa folwarku Tarasowszczyzna do prawnych jego właścicieli Grabowskich pociąga za sobą unieważnienie późniejszych przejść jego do Żabińskiego, Romanowskiego i Songinów na mocy aktów kupna i innych, jak również unieważnienie tych aktów, a co za tem idzie, i unieważnienie aktu kupna Songinów z roku 1907, jedynej podstawy ich powództwa, że dokonany przez Żabińskiego zastaw folwarku Tarasowszczyzna w Wileńskim Banku Ziemskim unieważnia się na mocy art. 1629 t. X cz. I, jako funduszu cudzego, i że nabycie folwarku tego z licytacji w Banku przez Romanowskiego nie może stworzyć dla niego jakiegobądź prawa, a więc i ustąpienie tego prawa Songinom nastąpić nie mogło, i z tych względów wyrok Sędziego Pokoju uchylił i powództwo Songinów oddalił. W skardze kasacyjnej Songinowie proszą uchylić wyrok Sądu Okręgowego z powodu obrazy art. 711, oraz 1, 2 i 4 U. P. C.

Po wysłuchaniu wniosku Prokuratora,

Z w a ż y w s z y :

1) że zdaniem skarżących obraza przez Sąd art. 711 U. P. C. polega na tem, iż Sąd uznał zastaw przez Żabińskiego majątku Tarasowszczyzna za nieważny, nie ustaliwszy czasu, kiedy ten zastaw był dokonany, czy po wytoczeniu przez Grabowskich powództwa przeciw Żabińskiemu o prawie własności na majątek, czy po rozpoczęciu tego procesu; że jednak zarzut powyższy nie zasługuje na uwzględnienie, albowiem: a) skarżący wcale nie wyjaśnili, jakie znaczenie może mieć dla sprawy niniejszej postawione przez nich powyższe pytanie, wobec uznanej przez obowiązujące u nas przepisy zasady bezwarunkowego prawa windykacji przez właściciela swojej własności nieruchomości z cudzego posiadania, oraz żądanie unieważnienia jej zastawu, uczynionego przez osobę obcą (art. 420, 691, 1629, t. X cz. I Zb. Pr. Ros. oraz orzec. Cyw. Sen. Ros. 1888 Nr. 62, 1887 Nr. 34 i 35 i inne); b) wbrew art. 339 U. P. C. skarżący ani w pismach obrończych, ani w wywodach, podanych przy rozprawie ustnej, kwestji powyższej wcale nie podnosili i po raz pierwszy wspominają o niej w skardze kasacyjnej; c) jak stwierdził Sąd w zaskarżonym wyroku, obrońca pozwanych, adwokat Bagiński, na posiedzeniu sądowym 12 kwietnia 1921 r. oświadczył, że Żabiński założył sporną ziemię w banku po wytoczeniu przeciwko niemu procesu o nią przez Grabowskich; żadnego zaprzeczenia tej okoliczności ze strony powodów nie nastąpiło, Sąd więc nie miał żadnej zasady do wzbudzenia kwestji o czasie zastawu spornego majątku;

2) że również bezpodstawnym jest zarzut obrazy przez Sąd Okręgowy art. 1, 2 i 4 U. P. C., którą skarżący upatrują w tem: „iż Sąd w motywach

swego wyroku postanowił decyzję: a) o unieważnieniu zastawu spornego majątku w Wileńskim Banku Ziemskim, b) o unieważnieniu licytacji banku dla ROMANOWSKIEGO, i c) o unieważnieniu aktu kupna-sprzedaży przez ROMANOWSKIEGO SONGINOM, bez wytoczenia powództwa o unieważnienie tych aktów“, albowiem: a) tylko samoistne roszczenia strony procesującej się winny być ogłoszone w drodze oddzielnego powództwa, odparcie zaś wszelkich roszczeń i dowodów powoda przez pozwanego, oraz złożenie przez tego ostatniego wszelkich w tym celu wyjaśnień odbywa się w trybie, wskazanym w art. 312—339 Ust. Post. Cyw., która nie zna obowiązku pozwanego obalania dowodów powoda w drodze powództwa o unieważnienie tych dowodów, i b) na mocy art. 366 U. P. C. powód winien powództwo swoje udowodnić, a pozwany winien udowodnić tylko swoje zarzuty, z czego wynika, że jeżeli powód udowadnia swoje roszczenia za pomocą aktów i dokumentów, w sporządzeniu których pozwany żądanego udziału nie brał, to ten ostatni mocen jest odpiierać dowody powoda w drodze zwykłego zarzutu, Sąd zaś, oceniając te zarzuty na mocy art. 339 U. P. C., nie tylko ma prawo, ale obowiązany jest wypowiedzieć się w kwestji ważności dla pozwanego złożonych przez powoda aktów i dokumentów, wobec czego zgodne z powyższem uzasadnienie przez Sąd Okręgowy w Wilnie zaskarżonego wyroku żadnych pogwałceń przepisów prawa nie zawiera;

z tych pobudek Izba Kasacyjna skargę kasacyjną Józefa i Apolonji SONGINÓW o d d a l a.

XVI.

W sprawie Jana Wierzbickiego.

Orzeczenie z dnia 12 stycznia 1922 r. Przewodniczący M. Maliński. Sędziowie: J. Wilkiewicz (referent) i delegowany z Sądu Apelacyjnego J. Hryniewski. Prokurator L. Swirtun. (Akta Nr. 31—1921 r.).

Izba Kasacyjna rozpoznawała skargę kasacyjną Jana WIERZBICKIEGO, skazanego z art. 588 cz. I K. K., na wyrok Sądu Okręgowego w Wilnie z dnia 8 października 1921 roku w sprawie kradzieży świni, należącej do JANA ZAJĄCZKOWSKIEGO.

Z w a ż y w s z y :

1) że w skardze kasacyjnej na wyrok Sądu Okręgowego w Wilnie skazany Jan WIERZBICKI, prosząc o uchylenie tego wyroku, zarzuca Sądowi pogwałcenie art. 159 cz. 2 U. P. K. przez niewezwanie i niezbadanie świadka Antoniego KARWECKIEGO, wskazanego w skardze apelacyjnej;

2) że jak widać z aktów sprawy, decyzja o zbadaniu świadka KARWECKIEGO na skutek prośby ze strony oskarżonego zapadła jeszcze w pierwszej instancji, lecz nie została wykonaną przez Sędziego Pokoju I-go Okręgu powiatu Oszmiańskiego na tej zasadzie, iż okoliczności sprawy zostały dostatecznie wyjaśnione;

3) że twierdzenie tego rodzaju jest zasadniczo niesłuszne, ponieważ Sędzia, nie zbadawszy świadka, zeznanie którego sam przedtem uznał za istotne, nie może przewidzieć, jakie to zeznanie będzie miało znaczenie, w przesądzeniu zaś wiarygodności świadka, zanim się go przesłucha, tkwi wyraźne pogwałcenie

zasady bezpośrednio wyrokowania na podstawie przewodu sądowego (orzec. Sąd. Naj. 29/19 28.III.19 w sprawie KOSTRZEWEY i DUTKIEWICZA);

4) że z tego względu Sąd Okręgowy, na zasadzie art. 159 ust. 2 U. P. K., nie miał prawa odmówić zbadania świadka KARWECKIEGO, którego Sędzia Pokoju niesłusznie odrzucił, i wobec wyraźnie zgłoszonej w skardze apelacyjnej odnośnej prośby oskarżonego nie mógł pominąć milczeniem tej okoliczności, że przewodniczący nie zarządził wezwania tego świadka podczas załatwiania czynności przygotowawczych (orzec. S. N. 354/18. 20.XII.18);

i 5) że wobec powyższego zaskarżony wyrok nie może być pozostawiony w mocy orzeczenia sądowego,

Izba Kasacyjna,

po wysłuchaniu głosów obrońcy skarżącego, adwokata JASIŃSKIEGO, i poszkodowanego ZAJĄCZKOWSKIEGO, oraz wniosku Prokuratora i na zasadzie art. 174 ust. 1 i 178 U. P. K., wyrok Sądu Okręgowego w Wilnie z dnia 8 października 1921 r. z powodu pogwałcenia art. 159 ust. 2 U. P. K. uchyla i sprawę temuż Sądowi celem ponownego rozpoznania w innym składzie Sędziów przekazuje.

XVII.

W sprawie Michała Koleśnika.

Orzeczenie z dnia 12 stycznia 1922 r. Przewodniczący M. Maliński. Sędziowie: J. Wilkiewicz (referent) i delegowany z Sądu Apelacyjnego J. Hryniewski. Prokurator L. Swirtun.

(Akta Nr. 33—1921 r.)

Izba Kasacyjna rozpoznawała skargę kasacyjną pełnomocnika Michała KOLEŚNIKA, skazanego z art. 470 cz. III K. K., adwokata KRZYŻANOWSKIEGO, na wyrok Sądu Okręgowego w Wilnie z dnia 15 października 1921 roku w sprawie z oskarżenia KOLEŚNIKA o zadanie lekkiego uszkodzenia ciała Adamowi BŁĄZYSOWI.

Rozpoznawszy sprawę w granicach zgłoszonej skargi, Izba Kasacyjna zważyła co następuje:

1) w skardze kasacyjnej na wyrok Sądu Okręgowego w Wilnie z dnia 15 października 1921 roku, którym ten Sąd, zmniejszwszy karę, wyznaczoną Michałowi KOLEŚNIKOWI z art. 470 cz. III K. K. przez Sędziego Pokoju I-go Okręgu powiatu Wileńskiego, skazał go na 2 tygodnie aresztu; pełnomocnik KOLEŚNIKA, adwokat Krzyżanowski, prosi o uchylenie tego wyroku, zarzucając Sądowi obrazę art. 475, 470, 477 K. K., 130, 170, 836, 837 i 127 U. P. K., oraz art. 19 Przep. Przech. do K. K.;

2) obrazę art. 127 U. P. K. obrońca KOLEŚNIKA widzi w tem, że wyrok w sprawie KOLEŚNIKA został ogłoszony nie bezpośrednio po jej rozpoznaniu, lecz po rozpoznaniu innej jeszcze sprawy, poczem były ogłoszone dwa wyroki w obu tych sprawach. Przytoczony zarzut, wykazujący pogwałcenie podstawowej zasady nieprzerwalności rozprawy głównej za wyjątkiem wypadków, wskazanych w art. 633, 791 U. P. K., — miałby poważne znaczenie, gdyby wskazana przez obrońcę KOLEŚNIKA okoliczność została stwierdzoną. Z aktów sprawy widać, że chociaż podanie o stwierdzenie powyższego skierowane było do Sądu Okręgowego, pozostało jednak

nierozpoznane z powodu zbyt późnego zgłoszenia, co w skardze kasacyjnej żadnego zarzutu nie wywołało, — wobec tego zaś upada i zarzut pogwałcenia art. 127 U. P. K.;

3) z tej samej przyczyny upada też zarzut obrazy art. 836 i 837 U. P. K. przez zaprotokółowanie w Sądzie Okręgowym zeznań świadków RYŃKIEWICZOWY i BRASŁAWSKIEGO nie zupełnie odpowiednio z rzeczywistością ich treścią, wobec czego IZBA KASACYJNA poprzestaje tylko na wyjaśnieniu, że adnotacje w protokóle, iż świadkowie ci zeznali to samo, co świadek poprzedni, nie są zgodne z prawem, które wymaga streszczenia, co mianowicie świadkowie zeznali, a nie zapisywania wniosków o tożsamości i zeznań, dopuszczalnych tylko odnośnie do zeznań tego samego świadka na śledztwie wstępem i przewodzie sądowym (art. 142 i 839 U. P. K.);

4) obrazę art. 130 i 170 U. P. K. obrońca KOLEŚNIKA upatruje w tem, że wszystkie przesłanki, na których sąd oparł swój wyrok, są nieściśle faktycznie, dowolne, lub sprzeczne między sobą i z art. 475, 470 i 477 K. K. Z treści wyroku widać, że w sprawie niniejszej Sąd Okręgowy stanął wobec sprzecznych zeznań dwóch kategorii świadków: a) ze strony poszkodowanego Adama BŁĄZYSZA, zbadanych przez Sędziego Pokoju, i b) ze strony oskarżonego KOLEŚNIKA, zbadanych przez Sąd Okręgowy przy rozpoznaniu sprawy w trybie odwoławczym i wyrok swój oparł na zeznaniach świadków pierwszej kategorii, oraz złożonym przez poszkodowanego świadectwie lekarskiem, uznawszy przytem, iż zeznania świadków ze strony KOLEŚNIKA nie są zupełnie wiarogodne i stwierdzają to tylko, że BŁĄZYSZ choć i w obronie swego prawa, bo KOLEŚNIK pasł konie na jego łące, reagował dość energicznie, — co właśnie posłużyło jako motyw do złagodzenia KOLEŚNIKOWI wymierzonej w pierwszej instancji kary. Wszystkie zaś wnioski i przesłanki na faktyczną nieścisłość, dowolność i sprzeczność których powołuje się skarga kasacyjna, dotyczą nie ostatecznego wniosku Sądu o winie KOLEŚNIKA, lecz wyjaśnienia, dlaczego Sąd nie uznał za zupełnie wiarogodne zeznania wskazanych przezeń świadków. Tymczasem wymagania prawa co do wniosku o winie, lub niewinności oskarżonego nie są takie same, jakie mogą być stawiane odnośnie do wniosków w kwestji wiarogodności zeznań. Rozstrzygając pytanie o winie oskarżonego, Sąd, w myśl art. 119 i 766 U. P. K., skrepowany jest koniecznością liczenia się z całością okoliczności, ujawnionych podczas przewodu sądowego, i nie może opierać się ani na własnych spostrzeżeniach, ani na jakichbyś innych względach; oceniając zaś wiarogodność i moc dowodową zeznań — bardzo często żadnego kryterjum, opartego na faktycznym materiale sprawy, nie posiada, i będąc pomimo to obowiązany, w myśl art. 13 U. P. K., sprawę rozstrzygnąć, zmuszony jest w wypadkach sprzeczności tych zeznań przyjmować jedno, a odrzucać drugie na podstawie spostrzeżeń co do zachowania się świadków na sądzie, ich rozwinięcia umysłowego, osobistej praktyki życiowej i zawodowej, znajomości natury ludzkiej, wyników badań naukowych i wszelkich innych czynników, któremi zeznania wogóle mogą być kontrolowane. Wobec tego jest oczywistem, że ocena zeznań zbadanych osób w zupełności zależy od wewnętrznego przekonania Sądu wyrokującego i nie może być sprawdzana w drodze kasacji; — motywy zaś, na podstawie któ-

rych Sąd uznał te lub inne zeznania za wiarogodne lub niewiarogodne, mogą być nie przyjęte jedynie tylko w wypadkach ich jawnej niedorzeczności. Wniosek Sądu Okręgowego w sprawie KOLEŚNIKA, który wywołał najwięcej zarzutów w skardze kasacyjnej, opiewa, że „poszkodowany człowiek starszy i sam przez się nie mógł rzucać się na KOLEŚNIKA, człowieka młodego i nadzwyczaj silnego“. Prawdą jest, że w sprawie niema wskazówek co do wieku i nadzwyczajnej siły KOLEŚNIKA, niemniej jednak przytoczony powyżej wniosek, wynikający z wewnętrznego przekonania Sądu, opartego na ocenie, niepodlegającej sprawdzeniu w drodze kasacji faktycznej strony, nie zawiera w sobie nic niedorzecznego, i przeto przy rozważeniu sprzeczności w zeznaniach świadków mógł zupełnie dobrze posłużyć, jako pewnego rodzaju kryterjum, — wobec czego i podniesiony w skardze kasacyjnej zarzut nie może być uwzględniony. Następny zarzut, iż tenże wniosek sprzeciwia się uznaniu Sądu, że BŁAŻYS podczas zajścia z KOLEŚNIKIEM „reagował dość energicznie“, również nie jest słuszne, gdyż poszkodowany mógł się energicznie zachować, nie rzucając się na KOLEŚNIKA i nie bijąc go kijem, domniemanie zaś obrońcy KOLEŚNIKA, że określając temi słowy postępowanie BŁAŻYSA, Sąd nie mógł rozumieć nic innego jak tylko to, co zeznali świadkowie ze strony KOLEŚNIKA, jest dowolnem i stoi w sprzeczności z wyraźnem oświadczeniem Sądu, iż zeznania tych świadków nie mogą być uznane za zupełnie wiarogodne. W tymże wniosku Sądu o nadzwyczajnej sile KOLEŚNIKA w związku z uznaniem faktu, że KOLEŚNIK uderzył BŁAŻYSA kolbą od fuzji w twarz, obrońca oskarżonego upatruje też sprzeczność z faktem, stwierdzonym w świadectwie lekarskiem, że u BŁAŻYSA na prawej stronie twarzy zostały skonstatowane tylko lekkie obrażenia ciała, podczas kiedy uderzenia kolbą po głowie, zadane przez nadzwyczaj silnego człowieka, pociągają skutki katastrofalne, — lecz i ten zarzut, jako oparty na dowolnem rozumowaniu skarżącego, że silny człowiek może zadać tylko silne uderzenie, jest również niesłusznym. Jakkolwiek następnie słusznymi są zarzuty, wytykające spaczenie do pewnego stopnia w wyroku poniekórych faktów, gdyż rzeczywiście o różdze w rękę BŁAŻYSA zeznał tylko jeden świadek, a nie świadkowie, jak powiedziano w wyroku, i tenże świadek stwierdził fakt pasienia koni przez KOLEŚNIKA na łące nie samego poszkodowanego, jak zaznaczono w tym że wyroku, a na łące jego brata, — uchybienia te, jako dotyczące podrzędnych faktów i świadczące tylko o zbyt pospiesznem redagowaniu wyroku, nie są istotne i spowodować uchylenia zaskarżonego wyroku nie mogą. Nie może też mieć poważnego znaczenia zarzut, że Sąd, trzykrotnie przytoczywszy w motywach, że poszkodowany działał w obronie swego pogwałconego prawa, co obiektywnie nie jest ustalonym, oczywiście kierował się tem mylnem przeświadczeniem przy rozwiązywaniu pytania o winie KOLEŚNIKA i przy wymierzaniu mu kary, ponieważ z treści wyroku widać, że tak nie jest, i że powyższa wzmianka wywołała w konkluzji przeciwstawienie na niekorzyść BŁAŻYSA, jego zbyt energicznego zachowania się i zmniejszenia KOLEŚNIKOWI kary, wyznaczonej przez Sędziego Pokoju.

5) Następny zarzut skargi kasacyjnej dotyczy niezastosowania artykułu 477 Kod. Karn., na podstawie którego KOLEŚNIK powinien być zwolniony od kary z powodu wzajemności gwałtu, i nierozważenia

nawet tej kwestji przez Sąd Okręgowy pomimo zgłoszonej prośby o to ze strony obrony. Lecz i ten zarzut nie może być uwzględniony, albowiem: a) wbrew twierdzeniu skarżącego, Sąd nie uznał ustalonym, żeby poszkodowany BŁAŻYS bił nawzajem KOLEŚNIKA; ocena zaś istnienia wzajemności zniewagi lub gwałtu, jak i ich stosunkowej ciężkości zależy od uznania Sądu wyrokującego (orzecz. S. N. 213/18.4.X 18), b) gdyby nawet Sąd uznał istnienie w danym wypadku wzajemnych obelg lub gwałtów, sam fakt ten nie powoduje konieczności zwolnienia oskarżonego od kary (orzecz. S. N. 100/18.14.VI.18.), i c) oskarżony KOLEŚNIK uznany został winnym nie gwałtu na osobie BŁAŻYSA (art. 475 K. K.), a lekkiego uszkodzenia ciała (art. 470 cz. III K. K.); artykuł zaś 477 Kod. Karn. do wypadku uszkodzenia ciała nie rozciąga się (orzecz. S. N. 301/18.29.XI.18).

6) Niesłuszny jest wreszcie i ostatni zarzut skargi kasacyjnej, dotyczący nierozważenia przez Sąd Okręgowy prośby obrony o zawieszenie wyznaczonej KOLEŚNIKOWI kary. Wyraźne brzmienie art. 19 i 20 Przep. Przech. do K. K. nie pozostawia wątpliwości, że zawieszenie kary jest nadzwyczajnym środkiem łagodzenia losu winowajców, pozostawionym do wyłącznego uznania Sądu i dopuszczalnym jedynie przy istnieniu pewnych zasadniczych i nieodzownie wymagalnych warunków; z tego zaś wynika, że w wypadkach zastosowania tego środka uzasadnienie decyzji Sądu jest koniecznem, natomiast motywowanie niezawieszenia kary jest rzeczą najzupełniej zbędną, przytaczania bowiem w wyroku rozważań na temat, pozostawiony do uznania Sądu, nie wymaga przepisana w ustawie zasadnicza treść wyroków sądowych (orzecz. S. N. 267/18.8.XI.18).

Z powyższych zasad,

Izba Kasacyjna, po wysłuchaniu wniosku Prokuratora i z mocy art. 174 U. P. K., skargę kasacyjną pełnomocnika oskarżonego Michała KOLEŚNIKA na wyrok Sądu Okręgowego w Wilnie z dnia 15 października 1921 roku o d d a l a i na zasadzie Dekretu Nr. 348 w przedmiocie kosztów sądowych od tegoż KOLEŚNIKA dwieście (200) marek tytułem opłaty sądowej za instancję kasacyjną zasądza.

XVIII.

W sprawie Antoniego Astramowicza.

Orzeczenie z dnia 26-go stycznia 1922 r. Przewodniczący i Referent M. Maliński. Sędziowie: J. Wilkiewicz i delegowany z Sądu Apelacyjnego J. Bądzkiewicz. Prokurator L. Swirtun. (Akta Nr. 23—1921 r.).

Izba Kasacyjna rozpoznawała skargę kasacyjną Antoniego ASTRAMOWICZA na wyrok Sądu Okręgowego w Wilnie z dnia 17 maja 1921 roku w sprawie NICEFOREM FURSO o krowę.

Po wysłuchaniu wniosku Prokuratora,

Z w a ż y w s z y :

1) że Sąd Okręgowy w Wilnie po rozpoznaniu w II-iej instancji sprawy z powództwa Antoniego ASTRAMOWICZA przeciwko Niceforowi FURSIE o zwrot krowy, zamienionej z pozwanym na byczka, pod przymusem w czasie inwazji bolszewickiej, wyrokiem z dnia 17 maja 1921 roku zatwierdził wyrok Sędziego Pokoju II-go Okręgu Powiatu Oszmiańskiego

z dnia 11 stycznia 1921 roku, oddalający powództwo, i że w skardze kasacyjnej ASTRAMOWICZ zarzuca Sądowi odmowę zbadania jego świadków dla wyjaśnienia okoliczności, przy jakich nastąpiła zamiana;

2) że zarzut skarżącego jest słuszny, albowiem w myśl art. 129, 339 i 366 U. P. C. wyrok Sądu powinien być oparty na całokształcie wszystkich przytoczonych przez strony okoliczności sprawy i złożonych przez nie dowodów, a z tą zasadą, obowiązującą i drugą instancję, nie licuje odmowa przez Sąd Okręgowy zbadania świadków, chociażby dodatkowo wskazanych w 2-iej instancji, jedynie na tej podstawie, że sprawa została dostatecznie wyjaśniona przez poświadczenia stron i zeznania świadków w 1-iej instancji;

z tych pobudek uznając, że zaskarżony wyrok nie może być pozostawiony w mocy, Izba Kasacyjna wyrok Sądu Okręgowego z dnia 17 maja 1921 roku z powodu obrazy art. 129 U. P. C. kasuje i sprawę do ponownego osądzenia w innym składzie Sędziów temuż Sądowi odsyła.

XIX.

W sprawie Jana Kondratowicza.

Orzeczenie z dn. 26 stycznia 1922 r. Przewodniczący M. Maliński. Sędziowie: J. Wilkiewicz (Referent) i delegowany z Sądu Apelacyjnego J. Bądzkiewicz. Prokurator L. Swirtun.

(akta Nr. 38 — 1921 r.)

Izba Kasacyjna rozpoznawała skargę kasacyjną oskarżyciela Witolda KONDRATOWICZA na wyrok Sądu Okręgowego w Wilnie z dn. 23 listopada 1921 roku w sprawie z oskarżenia Jana KONDRATOWICZA z art. 574 Kod. Karn. o przywłaszczenie krowy.

Zważywszy:

1) że w skardze kasacyjnej na wyrok Sądu Okręgowego w Wilnie, uniewinniający Jana KONDRATOWICZA z oskarżenia go o przywłaszczenie należącej do Witolda KONDRATOWICZA krowy oskarżyciel Witold KONDRATOWICZ prosi o uchylenie tego wyroku na zasadzie zarzutu, że Sąd nie mógł rozstrzygnąć sprawy merytorycznie wobec niezdecydowania kwestji, do kogo należy prawo własności tej krowy, lecz powinien był zawiesić postępowanie karne do czasu rozstrzygnięcia tej kwestji przez Sąd cywilny, i przez to pogwałcił art. 27 i 119 U. P. K.;

2) że na zasadzie art. 27 U. P. K. postępowanie karne ulega zawieszeniu do czasu rozstrzygnięcia przedmiotu spornego w trybie postępowania cywilnego w wypadkach, jeżeli ocena karalności czynu zależy od ustalenia w sposób przepisany: praw stanu, własności majątku nieruchomego albo też charakteru upadłości oskarżonego;

3) że art. 27 U. P. K., jako stanowiący przepis wyjątkowy, winien ulegać ścisłej wykładni, niedopuszczającej innych wypadków przedsądu cywilnego w postępowaniu karnem, oprócz 3-ch, w rzeczonym przepisie wymienionych, (orzecz. Zgr. Og. S. N. 6/19, 6. V. 19 w spr. Poręby)

i 4) że w obec tego zarzut oskarżyciela w sprawie niniejszej uwzględniony być nie może, —

Izba Kasacyjna,
po wysłuchaniu wniosku Prokuratora i na zasadzie art. 174 U. P. K., skargę kasacyjną oskarżyciela Witolda KONDRATOWICZA oddała.

XX.

W sprawie Feliksa Jaczkowskiego.

Orzeczenie z dn. 26 stycznia 1922 r. Przewodniczący i Referent M. Maliński. Sędziowie: J. Wilkiewicz i delegowany z Sądu Apelacyjnego J. Bądzkiewicz. Prokurator L. Swirtun.

(akta Nr. 21 — 1921 r.)

Izba Kasacyjna rozpoznawała skargę kasacyjną adwokata Stanisława BĄDZKOWSKIEGO, obrońcy Feliksa JACZKOWSKIEGO, na wyrok Sądu Apelacyjnego w Wilnie z dnia 5 października 1921 r. w sprawie z powództwa JACZKOWSKIEGO przeciwko Rafałowi ŚLIŹNIOWI o przepisanie tytułu własności na folwark Jawniszki.

W podaniu, złożonym do Sądu Okręgowego w Wilnie 27 kwietnia 1921 roku, Feliks JACZKOWSKI żądał, na mocy art. 8 Rozporządzenia Komisarza Generalnego Z. W. № 904 — 1920 r. (Dz. Urz. z dn. 7 maja 1920 r.), w przedmiocie wykupu gruntów, dzierżawionych przez drobnych dzierżawców rolników, przepisania na niego tytułu własności na folwark Jawniszki obszaru 32,70 dziesięcin, dzierżawiony przez niego z majątku Kuna, pow. Wileńskiego, Rafała ŚLIŹNIA, wyjaśniając, iż wezwanie do sporządzenia aktu kupna — sprzedaży, wysłane przez notariusza WRÓBLEWSKIEGO, zostało doręczone właścicielowi ŚLIŹNIOWI 8 czerwca 1920 r., i że w odpowiedzi na to wezwanie on, JACZKOWSKI, otrzymał deklarację pełnomocnika ŚLIŹNIA, adwokata PARCZEWSKIEGO, że akt kupna nie może być przez niego sporządzony ponieważ folwark Jawniszki już został sprzedany NARBUTOWICZOWI na mocy aktu kupna, sporządzonego u notariusza 4 lutego 1920 r., to jest przed wydaniem powyższego Rozporządzenia Komisarza Generalnego. — Wyrokiem Sądu Okręgowego z dnia 30 czerwca 1921 r. powództwo JACZKOWSKIEGO zostało oddalone z tych względów: 1^o, że powód wytoczył akcję po upływie 3-miesięcznego terminu, wskazanego w art. 10 Rozp. K. G. Z. W. № 904 z r. 1920, licząc od 19 czerwca 1920 r., jako od dnia otrzymania odmownej odpowiedzi ze strony właściciela gruntów, nawet przy uwzględnieniu okoliczności zawieszenia tego terminu wskutek inwazji bolszewickiej do 1 grudnia 1920 r., jako dnia wznowienia czynności Sądów w Wilnie, na mocy Dekretu z dnia 16 stycznia 1919 r. w przedmiocie zawieszenia biegu terminów i przedawnień, i 2^o, że przed wydaniem Rozporządzenia K. G. Z. W. № 904 — 1920 r. był sporządzony przez pozwanego akt sprzedaży folwarku Jawniszki Janowi NARBUTOWICZOWI. Od wyroku Sądu Okręgowego obrońca JACZKOWSKIEGO, adwokat BĄDZKOWSKI odwołał się do Sądu Apelacyjnego w Wilnie, twierdząc, że 3-miesięczny termin, wskazany w art. 10 Rozporządzenia K. G. Z. W. № 904 — 1920 r., należy uznać za prolongowany do 31 grudnia 1921 r. na mocy dekretu Nacz. Dow. W. L. Śr. № 253 — 1921 r., a akt kupna sprzedaży, sporządzony na rzecz NARBUTOWICZA, 4 lutego 1920 r.,

żadnego prawa rzeczowego dla tego ostatniego nie stworzył i nie może wpłynąć na umniejszenie praw JACZKOWSKIEGO, gdyż, 1^o, akt ten, sporządzony w trybie Ustawy Notarjalnej a nie Hipotecznej, nabrałby mocy aktu wieczystego tylko po zatwierdzeniu go przez zwierzchność hipoteczną w trybie art. 143 Ust. Hip., a 2^o, nie został on złożony w rocznym od 17 września 1919 r. terminie do wydziału hipotecznego, jak tego wymaga art. 143 Ust. Hip., złożenie zaś tego aktu 13 kwietnia 1921 r. czyni go nieważnym.

Sąd Apelacyjny w Wilnie nie podzielił wywodów adwokata BAGIŃSKIEGO i zatwierdził wyrok Sądu Okręgowego, uważając, że Dekret N. D. № 253 prolongował terminy dla zgłoszenia żądań o wykupie gruntów dzierżawionych li tylko dla tych dzierżawców małorolnych, którzy nie zdążyli w czasie określonym skorzystać z prawa, nadanego im przez Rozp. Kom. Gen. Z. W. № 904 — 1920 r., a wcale nie dotyczy tych dzierżawców, którzy już rozpoczęli procedurę o wykupie, że „rozporządzenie № 904 dokładnie wymienia datę, od której zaczyna się bieg terminu dla zgłoszenia akcji o wykupie (dzień otrzymania przez dzierżawcę od właściciela odmownego oświadczenia o wykupie),“ że dla JACZKOWSKIEGO termin ten rozpoczął się w dniu 19 czerwca 1920 r. i JACZKOWSKI, nie wytoczywszy powództwa w ciągu 3-ch miesięcy, licząc od 1 grudnia 1920 r., kiedy Sądy w Wilnie wznowiły swe czynności, i do jakiej to daty bieg terminu dla niego należałoby uznać za zawieszony wskutek inwazji bolszewickiej w myśl Dekretu z dnia 16 stycznia 1919 r. w przedmiocie zawieszenia biegu terminów i przedawnień, stracił prawo uwarunkowane powyższym terminem 3-miesięcznym, i że powództwo winno być oddalone również dla tego, iż niewłaściwie zostało skierowane do ŚLIŹNIA, albowiem: 1^o, folwark Jawniszki został przez niego sprzedany NARBUTOWICZOWI na mocy aktu sprzedaży z dn. 4 lutego 1920 r., a sprzedaż tę należy uznać za ważną nawet o ile byłoby słusznym tłumaczenie powoda, że akt z dnia 4 lutego 1920 r. rzeczowego prawa dla NARBUTOWICZA nie stworzył, 2-gi bowiem artykuł Rozp. Kom. Gen. № 904, mówiąc o nieważności aktów sprzedaży, „zawartych“ w przeciągu roku od dnia ogłoszenia rzeczowego rozporządzenia, ma na względzie moment sporządzenia tych aktów, a nie ich zatwierdzenie, stanowiące moment przeniesienia tytułu własności, 2^o, akt 4 lutego 1920 r., został zawarty już przy ustroju hipotecznym, wskutek czego ani w trybie art. 161 Ust. Not., ani w trybie art. 143 Ust. Hip. zatwierdzenia nie potrzebował, i 3^o, akt ten został ujawniony w księdze hipotecznej w terminie prekluzyjnym.

W skardze kasacyjnej obrońca JACZKOWSKIEGO, adwokat Bagiński, żąda uchylecia wyroku Sądu Apelacyjnego, upatrując w motywach powyższych obrazę rozporządzenia Kom. Gen. Z. W. Nr. 904 — 1920 r., Dekretu Naczelnego Dow. Wojsk Lit. Śrdk. Nr. 253 — 1921 r. art. 143 Ust. Hip., oraz art. 711 U. P. C.

Po wysłuchaniu wniosku Prokuratora,

Izba Kasacyjna uważa:

1) że rozważania Sądu o utracie przez JACZKOWSKIEGO prawa do niniejszej akcji sądowej wskutek upłynięcia 3-miesięcznego terminu, wskazanego w art. 10 rozporz. Kom. Gen. Z. W. Nr. 904—1920 r. oparte jest na mylnem mniemaniu, iż art. ten jako dokładną datę, od której zaczyna się bieg terminu dla zgłoszenia akcji o wykupie, wymienia: „dzień

otrzymania przez dzierżawcę od właściciela odmownego oświadczenia o wykupie“. Twierdzenie to jest niezgodne z brzmieniem cytowanego artykułu, który wyraźnie głosi, że prawo do wytoczenia akcji sądowej przysługuje dzierżawcy w ciągu 3 ch miesięcy od dnia otrzymania zaświadczenia od notariusza, Sędziego Pokoju lub Starosty Powiatowego, przewidzianego w art. 6 i 7 tegoż rozporządzenia, prawo zaś otrzymania takiego zaświadczenia przysługuje dzierżawcy w przeciągu roku od dnia ogłoszenia rozporządzenia, t. j. od 7-go maja 1920 r. O tem, żeby odmowne oświadczenie właściciela miało jakiegokolwiek znaczenie dla obliczenia terminów, obowiązujących dzierżawcę, niema w rozporządzeniu żadnych wskazówek, natomiast art. 6 i 7, na które powołuje się art. 10, w związku z art. 5 wyraźnie wskazują, że zaświadczenie notariusza lub Sędziego Pokoju winno stwierdzić fakt niestawiennictwa właściciela dla sporządzenia aktu kupna—sprzedaży w czasie i miejscu oznaczonym w wezwaniu dzierżawcy, lub okoliczności, które spowodowały niedojście transakcji do skutku, a zaświadczenie Starosty, w razie jeżeli dzierżawiony grunt jest przez właściciela opuszczony, lub miejsce pobytu właściciela nie może być ustalone, winno stwierdzić zarówno nieobecność właściciela gruntu, jak i zgłoszenie się dzierżawcy do prawa wykupu ziemi. Nieustaliwszy w swoim wyroku, że powód JACZKOWSKI otrzymał zaświadczenie, o którym mówi art. 5, 6, 7 i 10 Rozp. Kom. Gen. Z. W. Nr. 904—1920 r., lub że stracił prawo do otrzymania takiego zaświadczenia, Sąd Apelacyjny nie miał żadnej prawnej podstawy do wniosku, że powód stracił prawo do akcji niniejszej wobec upływu 3-miesięcznego terminu, wskazanego w art. 10 tegoż rozporządzenia, i że dla niego nie ma zastosowania Dekret Naczelnego Dowódcy Wojsk Litwy Środkowej Nr. 253 w przedmiocie prolongowania terminu wykupu gruntów, dzierżawionych przez drobnych dzierżawców rolników;

2) że również niesłuszną jest wykładnia Sądu Apelacyjnego art. 2 Rozp. Kom. Gen. Z. W. Nr. 904—1920 roku, według której dla kwestji ważności aktów sprzedaży przez właściciela gruntów, wskazanych w art. 1 tego Rozporządzenia, ma znaczenie tylko moment sporządzenia tych aktów, albowiem mówiąc o nieważności takich aktów sprzedaży, artykuł ten ma oczywiście na względzie nie ważność ich dla stron, lecz ważność ich dla osób trzecich, a wszelkie akty, dotyczące nieruchomości, mogą stać się ważnymi w takim rozumieniu na mocy Ustawy Notarjalnej tylko od dnia ich zatwierdzenia, a na mocy Ust. Hip. — tylko od dnia ich ujawnienia w księdze hipotecznej (art. 1, 2, II, 12 Ust. Hip.);

3) że jednak żadne z powyższych pogwałceń przez Sąd Apelacyjny ustaw obowiązujących nie może powodować uchylecia zaskarżonego wyroku wobec słuszności ostatecznego jego wniosku, albowiem Sąd uznał, że pretensja powoda nie może być skierowaną do ŚLIŹNIA, gdyż grunt przez powoda dzierżawiony został sprzedany NARBUTOWICZOWI przed ogłoszeniem ustawy o wykupie Nr. 904—1920 roku na mocy aktu z dnia 4 lutego 1920 roku, że akt ten został zawarty już przy ustroju hipotecznym, który został wprowadzony w kraju od dnia 17 września 1919 roku, i że akt ten został ujawniony w księdze hipotecznej; przesłanki te wobec niezabezpieczenia prawa JACZKOWSKIEGO do wykupu przez uczynienie właściwego ostrzeżenia w księgach hipotecznych na mocy art. 10, 132 i 137 Ust. Hip. zupełnie wystarczają w myśl art. 1, 2, 11 i 12 Ust. Hip. dla uza-

sadnienia wniosku o oddaleniu powództwa niezależnie od mylnej wykładni w zaskarżonym wyroku rozporządzenia Kom. Gen. Z. W. Nr. 904 — 1920 roku i Dekretu Naczelnego Dowódcy Wojsk Litwy Środkowej Nr. 253, która żadnego wpływu na wniosek powyższy mieć nie mogła;

4) że zarzut skarżącego obraży przez Sąd art. 143 Ust. Hip., polegający na tem, że Sąd uznał za ważny akt z dnia 4 lutego 1920 r. pomimo tego, że akt ten, jako sporządzony przed wprowadzeniem w życie Ust. Hip., nie został w rocznym terminie wywołany do regulacji pierwiastkowej, upada wobec faktu, że akt powyższy został sporządzony po 17-go września 1919 roku, a więc po wprowadzeniu ustroju hipotecznego, wobec czego art. 143 Ust. Hip. w tym wypadku wcale zastosowanym, a więc i pogwałconym być nie mógł;

i 5) że wobec powyższego skarga kasacyjna nie zawiera istotnych zarzutów, któreby wzruszały moc wyroku Sądu Apelacyjnego.

Z tych pobudek Izba Kasacyjna skargę kasacyjną FELIKSA JACZKOWSKIEGO oddala.

XXI.

W sprawie Stanisława i Piotra MASŁOWSKICH.

Orzeczenie z dnia 9 lutego 1922 roku. Przewodniczący Prezes A. Achmatowicz. Sędziowie: M. Maliński (Referent) i J. Wilkiewicz. Prokurator L. Swirtun. (Akta Nr. 24—1921 r.).

Izba Kasacyjna rozpoznawała skargę kasacyjną Stanisława i Piotra MASŁOWSKICH na wyrok Sądu Okręgowego w Wilnie z dnia 7/8 lipca 1921 roku w sprawie z powództwa Masłowskich przeciwko Marji GRYCEWICZOWEJ o ziemię.

Po wysłuchaniu głosu obrońcy MASŁOWSKICH i wniosku Prokuratora,

Z w a ż y w s z y :

1) że Sędzia Pokoju III-go Okręgu pow. Wileńskiego, uwzględniając powództwo Stanisława i Piotra MASŁOWSKICH przeciwko Marji GRYCEWICZOWEJ, wyrokiem z dnia 5 marca 1921 roku postanowił działkę ziemi przestrzeni 18 dziesięcin we wsi Bujwidziach gminy Bystrzyckiej, pozostałą w spadku po śmierci wuja powodów Andrzeja GRYCEWICZA, zmarłego 27 sierpnia 1917 roku, wyjąć z wyłącznego posiadania wdowy po zmarłym Marji GRYCEWICZOWEJ i oddać we wspólne posiadanie obu stron z zabudowaniami i inwentarzem żywym i martwym, oraz uznać prawo powodów do odszkodowania od Marji GRYCEWICZOWEJ za korzystanie ze spornego majątku od dnia śmierci spadkodawcy;

2) że Sąd Okręgowy w Wilnie, wyrokując z drugiej instancji wskutek skarg apelacyjnych obu stron, uznał, że Sędzia Pokoju do spadku po zmarłym Andrzeju GRYCEWICZU, składającego się z działki ziemi nadziałowej z przynależnościami, niesłusznie zastosował ogólne przepisy prawa cywilnego, albowiem porządek spadkobrania mienia włościańskiego reguluje nie ogólne prawo cywilne, ale tylko zwyczaj, istniejący w danej miejscowości, że powszechnie znanym w stosunkach włościańskich zwyczajem jest, iż wdowa bezdzietna po śmierci męża swego otrzymuje ziemię nadziałową z przynależnościami na

dożywotnie użytkowanie, że chociaż to prawo przysługuje GRYCEWICZOWEJ całkowicie, jednak ponieważ ona w swej skardze apelacyjnej przyznaje, że powodowie już obecnie mają prawo nie tylko własności, lecz i użytkowania połowy działki, pozostałej po zmarłym GRYCEWICZU, przeto prawo dożywotniego użytkowania winno być przyznane pozwanej tylko w stosunku do drugiej połowy spornej ziemi, że zasądzenie na rzecz powodów inwentarza, pozostałego w gospodarce zmarłego GRYCEWICZA, jest niesłusznym, albowiem inwentarz, jako nabyty za pieniądze pozwanej, winien stanowić jej własność, że powództwo MASŁOWSKICH w części, dotyczącej przyznania im prawa na odszkodowanie za korzystanie przez pozwaną z gospodarstwa po zmarłym jej mężu, ulega oddaleniu, gdyż GRYCEWICZOWA, jako wdowa włościanka, ma prawo dożywotniego użytkowania mienia, pozostałego po zmarłym jej mężu, i z tego tytułu nie powinna zwracać otrzymanych dochodów, i że z tych zasad Sąd Okręgowy, uchylając wyrok Sędziego Pokoju, zawyrokował sporną działkę ziemi z zabudowaniami wyjąć z wyłącznego posiadania Marji GRYCEWICZOWEJ i oddać we wspólne posiadanie Stanisława i Piotra MASŁOWSKICH w połowie i Marji GRYCEWICZOWEJ w drugiej połowie, resztę powództwa Masłowskich oddalić;

3) że w skardze kasacyjnej Stanisław i Piotr MASŁOWSCY żądają uchylecia powyższego wyroku Sądu Okręgowego z powodu pogwałcenia przepisów prawa spadkowego i Ustawy Postępowania Cywilnego, Marja GRYCEWICZOWA zaś w odpowiedzi na skargę kasacyjną żąda oddalenia tej skargi;

4) że słuszny jest zarzut skarżącego niewłaściwego zastosowania przez Sąd zwyczaj do spadku po Andrzeju GRYCEWICZU, albowiem twierdzenie Sądu, że porządek spadkobrania mienia włościańskiego regulują li tylko zwyczaje, istniejące w danej miejscowości, wcale się nie zgadza z odnośnymi przepisami prawa, które głoszą: w art. 13 Og. Ustawy Włośc., wyd. 1902 r. (aneks osobny do t. IX Zb. Ust. Ros.), że włościanom w trybie spadkobrania „zezwała się kierować się swymi zwyczajami miejscowymi“ i w art. 10 U. P. C. że „oprócz wypadków, w których stosowanie zwyczaj jest obowiązujące z samego prawa, Sąd, przy wyrokowaniu, na skutek powołania się jednej lub obydwu stron, może kierować się ogólnie wiadomymi zwyczajami miejscowymi, o ile ich stosowanie jest przez prawo dozwolone, lub też w przypadkach, wyraźnie przez ustawy nieprzewidzianych“, ponieważ Ustawa tylko „zezwała“ włościanom, lecz ich nie „obowiązuje“ kierować się zwyczajami przy spadkobranii, więc w myśl przytoczonych przepisów Sąd bez powołania się jednej lub obydwu stron wcale nie ma prawa kierować się zwyczajami; sprzeczny z takim rozumieniem rzeczy wniosek Sądu Okręgowego gwałci istotą myśl art. 13 Og. Ust. Włośc., i 10¹ U. P. C. i zawiera obrazę art. 82 i 129 U. P. C., skutkiem czego wyrok zaskarżony nie może być pozostawiony w mocy w tych częściach, podstawą których był niesłuszny wniosek Sądu, mianowicie w przedmiocie wyjęcia z wyłącznego posiadania Marji GRYCEWICZOWEJ i oddania we wspólne posiadanie obu stron spornej ziemi z zabudowaniami, oraz w części, dotyczącej przyznania MASŁOWSKIM prawa na otrzymanie od pozwanej odszkodowania za korzystanie ze spornej majątności;

5) że, wobec uznania konieczności uchylecia części zaskarżonego wyroku ze względów powyższych,

rozpoznawanie innych zarzutów skargi kasacyjnej, dotyczących tychże części, jest zbędne;

6) że natomiast bezzasadny jest zarzut skarżących obrazy przez Sąd artykułów 1063 i 1065 t. X cz. I, polegającej, zdaniem ich, na oparciu wyroku na niezatwierdzonym testamencie zmarłego Andrzeja GRycewicza, albowiem, jak widać z treści wyroku, Sąd nie nadał temu dokumentowi znaczenia aktu ostatej woli GRycewicza na wypadek śmierci, lecz miał go na uwadze jedynie jako dowód pozasądowego przyznania zmarłego, iż inwentarz, pozostały w jego gospodarce, został nabyty za pieniądze jego żony; mając na względzie, że na mocy art. 105, 129, 456 i 459 U. P. C. Sąd nie tylko miał prawo, ale obowiązany był to uczynić, że określenie mocy i wagi tego dokumentu, jako dowodu piśmiennego, zależało od uznania Sądu, które stanowiąc istotę sprawy, sprawdzeniu instancji kasacyjnej nie podlega, i że wnioski Sądu, wysnute z rozpoznania tego dokumentu, nie dotyczą wcale spraw spadkowych stron, a mają znaczenie jedynie dla tej części wyroku, która dotyczy przyznania inwentarza własnością pozwanej, jako nabytego za jej pieniądze, należy uznać, że art. 1063 i 1065 t. X cz. I żadnego zastosowania w danym wypadku mieć, a więc i pogwałconymi być nie mogły; z tych pobudek Izba Kasacyjna zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w Wilnie, za wyjątkiem części, dotyczącej oddalenia powództwa w przedmiocie inwentarza żywego i martwego, z powodu obrazy art. 13 Og. Ust. Włosc. (aneks do t. IX Zb. Pr. Ros.) i 10¹ 82 i 129 U. P. C. kasuje i sprawę do ponownego osądzenia w części skasowanej w innym składzie Sędziów temuż Sądowi odsyła. Co do reszty skargę kasacyjną MASŁOWSKICH oddala.

XXII.

W sprawie Józefa Werkowskiego.

Orzeczenie z dnia 9 lutego 1922 roku. Przewodniczący Prezes A. Achmatowicz. Sędziowie: M. Maliński (Referent) i J. Wilkiewicz. Prokurator L. Swirtun. (Akta Nr. 3 — 1922 r.)

Izba Kasacyjna rozpoznawała skargę kasacyjną Józefa WERKOWSKIEGO na wyrok Sądu Okręgowego w Wilnie z dnia 25 sierpnia 1921 roku w sprawie z powództwa pełnomocnika Departamentu Rolnictwa i Lasów, Nadleśniczego Wileńskiego Nadleśnictwa Stanisława HUTOROWICZA przeciwko WERKOWSKIEMU o eksmisję.

Po wysłuchaniu wniosku Prokuratora,

Z w a ż y w s z y :

1) że Nadleśniczy Wileńskiego Nadleśnictwa Stanisław HUTOROWICZ wytoczył na mocy pełnomocnictwa Departamentu Rolnictwa i Lasów przed Sędzią Pokoju I-go Okręgu pow. Wileńskiego powództwo przeciwko Józefowi WERKOWSKIEMU o eksmisję jego z zaścianku Tupaciszki-Strelczuki, należącego do dóbr państwowych i dzierżawionego przez pozwanego od funkcjonariuszy Wileńskiego Leśnictwa Państwowego, którym zaścianek ten był oddany do użytkowania w charakterze służbowego deputatu rolnego; że Sędzia Pokoju, uznawszy umowę dzierżawną za wygasłą na wiosnę 1921 roku, powództwo uwzględnił, a Sąd Okręgowy w

Wilnie, wyrokując w II-iej instancji wskutek skargi apelacyjnej WERKOWSKIEGO, wyrok Sędziego Pokoju zatwierdził, i że w skardze kasacyjnej na wyrok Sądu Okręgowego WERKOWSKI prosi o jego uchylenie z powodu obrazy przepisów U. P. C. i Dekretu Naczelnego Dowódcy Wojsk Litwy Środkowej Nr. 195;

2) że zarzut obrazy art. 131 U. P. C., którą skarżący upatruje w tej okoliczności, iż Sąd Okręgowy zatwierdził wyrok Sędziego Pokoju, nakazujący nie tylko wysiedlenie skarżącego z zaścianka, ale i oddanie tegoż zaścianka w posiadanie powoda bez względu na to, że w skardze powodowej tego ostatniego żądania niema, jest bezzasadny, albowiem, 1-o, to ostatnie żądanie wypływa bezpośrednio z roszczeń w skardze powodowej wytoczonych, a więc uwzględnienie jego w myśl art. 332 U. P. C. należy uważać za dozwolone, 2-o pozwany nie skarżył się w skardze apelacyjnej, że Sędzia Pokoju zasądził więcej, niż żądały strony, wobec czego zgodnie z orzeczeniami Sen. Ros. Cyw. 1870 r. № 1832 i 1883 roku № 23 nie ma prawa skarżyć się na to w instancji kasacyjnej;

3) że również bezzasadnym jest zarzut skarżącego pogwałcenia przez Sędziego Pokoju i Sąd Okręgowy tegoż artykułu 131 i art. 4 U. P. C. przez nakaz oddania zaścianku nie Departamentowi Rolnictwa i Lasów, jako powodowi, a osobie Nadleśniczego Stanisława HUTOROWICZA, albowiem treść wyroku Sędziego Pokoju nie wzbudza żadnej wątpliwości, że zaścianek został przysądzony HUTOROWICZOWI nie osobiście, a jako Nadleśniczemu Wileńskiego Nadleśnictwa, upelnomocnionemu przez Departament Rolnictwa i Lasów, jako powoda;

4) że nie jest też usprawiedliwiony zarzut obrazy art. 101¹, 102, 106 i 129 U. P. C. przez powołanie się Sądu na zeznania świadków dla ustalenia terminu dzierżawy przez pozwanego spornego zaścianka i obalenia treści złożonego przez pozwanego odpisu jego umowy dzierżawnej, oraz odrzucenie na podstawie treści tych zeznań wiarygodności warunków umowy dzierżawnej, albowiem, 1-o, sam skarżący powoływał się w instancji apelacyjnej na świadków w tym samym przedmiocie, i wskazani przez niego świadkowie byli zbadani, nie ma więc prawa w instancji kasacyjnej skarżyć się na korzystanie przez Sąd z tego rodzaju dowodu, 2-o, złożony przez niego odpis umowy nie jest, jak ustalił Sąd Okręgowy, zaświadczony sposobem przepisany, a więc w myśl art. 106 U. P. C. wiarygodność jego może być obalana dowodem ze świadków, i 3-o, ocena zeznań świadków i wiarygodności aktów nieurzędowych zależy na mocy art. 102, 105, 129 i 459 U. P. C. wyłącznie od uznania Sądu i w trybie kasacyjnym sprawdzoną być nie może;

5) że również nie ma żadnej podstawy zarzut obrazy Dekretu Naczelnego Dowódcy Wojsk Litwy Środkowej № 195 w przedmiocie wstrzymania eksmisji dzierżawców małorolnych przez nakaz wysiedlenia skarżącego przed 1-ym marca 1922 r. z zaścianka przestrzeni 21 dziesięcin ziemi, albowiem Sędzia Pokoju uznał, że Dekret powyższy na mocy jego art. 2 nie może być zastosowany do pozwanego WERKOWSKIEGO, gdyż dzierżawiony przez niego, jako poddzierżawcę, zaścianek stanowił część wynagrodzenia funkcjonariuszy państwowych i obecnie stanowi deputat rolny podleśniczego i gajowych państwowego Leśnictwa Wileńskiego; okoliczność tak ustalona przez Sędziego Pokoju, przez skarżącego

w instancji apelacyjnej kwestjonowaną nie była, skarżący kwestji zastosowania do niego Dekretu № 195 w II-iej instancji wcale nie wznawiał i Sąd Okręgowy, nie mając żadnej podstawy do jej podnoszenia, nie mógł obrazić powyższego Dekretu.

Z tych pobudek Izba Kasacyjna skargę kasacyjną Józefa WERKOWSKIEGO oddała.

XXIII.

W przedmiocie Interpretacji Ustawy stemplowej.

Orzeczenie z dnia 28 lutego 1922 r. Przewodniczący i Referent, Prezes A. Achmatowicz, Sędziowie: M. Maliński i J. Wilkiewicz. Prokurator L. Świrtun. (akta Nr. 1 — 1922 r.).

Po rozpoznaniu złożonego w trybie art. 259¹ Org. Sądow. pisma Dyrektora Departamentu Sprawiedliwości z dnia 8-II-1922 r. Nr. 196, wysłuchaniu sprawozdania Sędziego — Referenta, oraz wniosku Prokuratora i zważywszy:

1) że w powyższym piśmie zostały przedłożone dla interpretacji w trybie p. 14 art. 160 Org. Sądow. następujące trzy pytania:

- a) czy artykuł 1-szy Dekretu Nr. 446 w związku z art. 32 tegoż Dekretu uchylił działanie art. 2 Dekretu Nr. 348 z dnia 15 września 1921 r. w przedmiocie zmiany przepisów o kosztach sądowych, i
- b) czy pełnomocnictwo dla adwokata do przeprowadzenia sprawy wyrażone, zgodnie z ust. 3 art. 248 U. P. C., ustnem oświadczeniem na posiedzeniu sądowym i wciągnięte do protokołu sądowego, podlega na mocy art. 16 Dekretu Nr. 446 opłacie sądowej, oraz
- c) czy od układu pojednawczego, zawartego na posiedzeniu sądowym lub na skutek podań, wniesionych przez strony do Sądu, pobierać należy opłaty stemplowe, ustalone dla kontraktów i umów w Dekrecie Nr. 446?

2) że, przystępując do rozstrzygnięcia pierwszego z tych pytań, należy przedewszystkiem mieć na względzie, iż Dekrety Nr. 348 i Nr. 446 zawierają przepisy ustawowe różnorodne, i że Dekret Nr. 348 jest „lex specialis” który, w myśl zasady prawnej „lex specialis derogat legem generalem”, wyłącza stosowanie mającego charakter ustawy ogólnej, Dekretu Nr. 446 o podatku stemplowym.

3) że art. 2 Dekretu Nr. 348 o kosztach sądowych opiewa, iż „opłaty stemplowe w postępowaniu sądowym pobierane nie będą”,

4) że przepis ten pozostaje w swej mocy i po wydaniu Dekretu Nr. 466 o podatku stemplowym, który zasady wyrażonej w punkcie poprzednim bynajmniej nie uchylił (Orz. b. Sen. Ros. Cyw. Dep. z roku 1875 Nr. 542 1878 Nr. 184),

5) że art. 1 Dekretu Nr. 446, nakazujący pobieranie podatku stemplowego od podań i reklamacji, wnoszonych do „Urzędów Litwy Środkowej”, i art. 32 tegoż Dekretu, uchylający rozporządzenia, dotyczące podatku stemplowego niezgodne z jego przepisami, nie mogą być pojmowane w znaczeniu zniesienia zasady niepobierania w postępowaniu sądowym podatku stemplowego, albowiem według utartej tak w teorii prawa, jak i w terminologii praktycznej nomenklatury, — słowo „Urząd” (bez przymiotnika „sądowy”) oznacza instytucję administracyjno-wykonawczą, a nie instytucje sądowe, przepis zaś art. 32 ma na względzie uprzednio wydane i niezgodne z Dekretem Nr. 446 rozporządzenia li tylko o pobieraniu podatku stemplowego, a nie dotyczy więc Dekretu Nr. 348 o kosztach sądowych; w myśl zaś zasady, że ustawy o pobieraniu podatków wykładni rozszerzającej nie podlegają, (orzecz. Ogóln. Zebr. b. ros. Sen. z roku 1889 Nr. 35 Cyw. Dep. 1889 Nr. 95 i 1885 Nr. 54), należy uznać, że wobec nieistnienia w Dekrecie Nr. 446 jawnego uchylecia art. 2 Dekretu Nr. 348, zasada o niepobieraniu podatku stemplowego w postępowaniu sądowym pozostała niewzruszoną,

6) że pytania drugie i trzecie należy także rozstrzygnąć przecząco, albowiem w wypadkach upoważnienia adwokata w trybie p. 3 art. 248 U. P. C. nie ma przedmiotu dla ostemplowania, protokół bowiem sądowy stanowi akt urzędu sądowego w sprawie sądowej, który w żadnym razie nie może podlegać ostemplowaniu (orzecz. b. ros. Senatu Wydz. Połącz. z dnia 16.IX-1904 r.); z tych samych względów, oraz wobec art. 13 Dekretu № 348, na mocy którego układy pojednawcze są już opodatkowane w wysokości 50% wpisów stosunkowych, i w myśl zasady „ne bis in idem” należy uznać, że od układu pojednawczego, zawartego na posiedzeniu sądowym, lub na skutek podania wniesionego przez strony, — podatek stemplowy pobierany być nie powinien;

z tych pobudek i na mocy art. 9 U. P. C. i p. 14 art. 160 Org. Sądow.

IZBA KASACYJNA POSTANAWIA:

uznać, że odpowiedzię na powyższe trzy pytania należy przecząco.